



PIERWSZA WERYFIKACJA ADWOKATÓW IZBY ADWOKACKIEJ W KATOWICACH W ŚWIEŁLE WYBRANYCH PRZYKŁADÓW

1. Wstęp

Weryfikacja adwokatów po II wojnie światowej stanowiła jeden z licznych elementów rozliczeń z przeszłością w powojennej Polsce. Zróżnicowane postawy względem wojny przedstawicieli rozmaitych grup zawodowych i społecznych skutkowały koniecznością dokonania oceny tych zachowań przede wszystkim w celu wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do tych, którzy postępowali sprzecznie z przyjmowanymi zasadami¹. Jest to zjawisko charakterystyczne w powojennej Polsce i Europie, będące przykładem egzekwowania założeń tzw. sprawiedliwości tranzycyjnej². O konieczności przeprowadzenia „rozliczeń z wojenną przeszłością” świadczy fakt, że jeszcze przed podjęciem działań ogólnokrajowych niektóre izby adwokackie same przystępowały do rozliczeń³.

* Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, e-mail: wojciechw1998@interia.pl.

¹ Zob. A. Paczkowski, *Polska [w:] Sprawiedliwość, zemsta i rewolucja. Rozliczenia z wojną i okupacją w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. A. Paczkowski, Gdańsk 2016, s. 162–163; A. Paczkowski, P. Machcewicz, *Wina, kara, polityka. Rozliczanie zębrodniami II wojny światowej*, Warszawa 2021, s. 284–285.

² Na temat pojęcia i założeń sprawiedliwości tranzycyjnej zob. M. Krotoszyński, *Modele sprawiedliwości tranzycyjnej*, Poznań 2017; T. Lachowski, *Perspektywa praw ofiar w prawie międzynarodowym; Sprawiedliwość okresu przejściowego (transitional justice)*, Łódź 2018.

³ S. Wolski, *XXV lat Advokatury Lubelskiej*, „Palestra” 1973, nr 6, s. 78: „Okręgowa Rada Adwokacka na posiedzeniu w dniu 18 sierpnia 1944 roku podjęła doniosłą uchwałę. Postanowienia tej uchwały były następujące: Tymczasowe dopuszczenia do wykonywania zawodu adwokata wydane przez władze okupacyjne utraciły ważność, natomiast adwokaci wpisani na listę przed 1 września 1939 r., pragnący wykonywać zawód po wyzwoleniu, mieli obowiązek wyjaśnić Radzie, czym zajmowali się w okresie od 1 września 1939 roku do daty zgłoszenia. Pozostali prawnicy mogli aż do odwołania zgłaszać wnioski o tymczasowe dopuszczenie do wykonywania zawodu, przy czym sędziowie i prokuratorzy sprzed 1 września 1939 roku mieli złożyć dowód zwolnienia ich ze służby. Ze względu na potrzebę stworzenia podstawy finansowej działalności Rady wspomniana uchwała stanowiła w odniesieniu do adwokatów, że wszelkie zgłoszenia do podjęcia praktyki będą brane pod uwagę jedynie przy jednoczesnym uregulowaniu zaległości finansowych na rzecz Izby, i to zarówno przedwojennych jak i z okresu okupacji”.

Co więcej, już rozporządzenie Krajowej Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1944 r. o uruchomieniu adwokatury⁴ zawierało regulacje dotyczące dopuszczenia do wykonywania zawodu oraz sprawdzenia ich aktywności w trakcie okupacji⁵. Mówiąc o akcji weryfikacyjnej, należy przez to rozumieć postępowania weryfikacyjne prowadzone na mocy dekretu z dnia 24 maja 1945 r. o tymczasowych przepisach uzupełniających prawo o ustroju adwokatury⁶. Ponadto należy odróżnić weryfikację prowadzoną na podstawie wspomnianego dekretu z 1945 r. od akcji weryfikacyjnej prowadzonej w I połowie lat 50. XX wieku na podstawie ustawy z 1950 r.⁷. Jak przyjmuje się w literaturze, celem pierwszej weryfikacji było rozliczenie członków samorządu adwokackiego z działalności w okresie okupacji niemieckiej⁸. Natomiast druga weryfikacja miała charakter polityczny i dotyczyła ówczesnych zachowań adwokatów⁹.

Przedmiotem pracy jest pierwsza weryfikacja adwokatów Izby Adwokackiej w Katowicach. Celem pracy jest wykazanie na przykładzie postępowań weryfikacyjnych prowadzonych wobec kilku członków śląskiej palestry, że proces tzw. I akcji weryfikacyjnej dotyczył wyłącznie zachowań członków palestry okresu wojennego. Analiza postępowań weryfikacyjnych ilustruje losy śląskich prawników podczas

⁴ Rozporządzenie tymczasowe Krajowej Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1944 r. o uruchomieniu adwokatury (Dz.U. z 1944 r. Nr 2, poz. 14).

⁵ M. Zaborski, *Pierwsza weryfikacja adwokatów w Polsce Ludowej (1945–1950)*, „Palestra” 2015, nr 11–12, s. 198.

⁶ Dz.U. z 1945 r. Nr 25, poz. 146 – dalej: „dekret”. Akt ten wydano na podstawie ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U. z 1945 r. Nr 25 poz. 146). Dekret miał na celu, jak wynika z tytułu tego aktu, uzupełniać przepisy przedwojennej ustawy z dnia 4 maja 1938 r. Prawo o ustroju adwokatury (Dz.U. z 1938 r. Nr 33, poz. 289).

⁷ Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury (Dz.U. z 1950 r. Nr 30, poz. 275).

⁸ Zob. m.in. M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 198; Tenże, *Cuius regio, eius palestra? Na drodze do adwokatury państwa totalitarnego. Przemiany ustrojowe adwokatury polskiej w latach 1944–1963* [w:] *Cuius regio, eius religio? Publikacje po Zjeździe Historyków Państwa i Prawa. Lublin, wrzesień 2006 r.*, t. II, Lublin 2008; Tenże, *Ustrój Adwokatury Polskiej w latach 1918–2018 w perspektywie historyczno-prawnej*, „Palestra” 2018, nr 11, s. 120–121; L. Krzyżanowski, *Weryfikacja adwokatów śląskich po II wojnie światowej*, AUPSP 2013, t. 10; F. Sadurski, *Adwokatura polska w latach 1944–1988*, „Palestra” 1988, nr 11–12, s. 92–94.

⁹ M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 198.

II wojny światowej. Na potrzeby pracy zostały wykorzystane materiały archiwalne, akty prawne oraz literatura przedmiotu¹⁰. W analizie źródeł zastosowano metodę historyczną oraz formalno-dogmatyczną w celu dokonania wykładni źródeł prawnych oraz materiałów archiwalnych, a także poddano krytycznej analizie literaturę przedmiotu. Warto zaznaczyć, że jak dotąd weryfikacja adwokatów po II wojnie światowej nie doczekała się kompleksowego opracowania. W literaturze przedmiotu występują publikacje dotyczące akcji weryfikacyjnych w poszczególnych izbach, będące często opracowaniami dziejów danej izby¹¹. Ostatnio ukazała się praca tego typu autorstwa J. Kudelko dotycząca historii Izby Adwokackiej w Katowicach, w której autor odniósł się do kwestii weryfikacji¹². Ponadto problematyka weryfikacji była poruszana w bardziej syntetycznych dziełach dotyczących historii adwokatury¹³. Ważną pracę na temat pierwszej weryfikacji stworzył M. Zaborski¹⁴. Natomiast najbardziej cenne badania na temat weryfikacji śląskich adwokatów przeprowadził L. Krzyżanowski¹⁵, ekspert w dziedzinie dziejów sądownictwa i adwokatury na Górnym Śląsku¹⁶. Niniejsza praca ma również na celu uzupełnienie niektórych wątków dzieła L. Krzyżanowskiego. Nie ma jednak charakteru kompleksowego, ponieważ koncentruje się tylko na kilku postępowaniach weryfikacyjnych.

¹⁰ W badaniach przeprowadzonych na potrzeby niniejszej pracy zostały wykorzystane materiały archiwalne Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach. Zawartość tego archiwum obejmuje akta osobowe adwokatów.

¹¹ Zob. P. Sarnecki, *90-lecie Izby Adwokackiej w Lublinie; szkice o dziejach adwokatury lubelskiej*, Lublin 2009.

¹² J. Kudelko, *100 lat adwokatury śląskiej (1922–2022)*, Katowice 2023, s. 72, 75–76; zob. W. Wydmański, *Z dziejów adwokatury. Recenzja książki: Jan Kudelko 100 lat adwokatury śląskiej (1922–2022)*, Katowice 2023, Ml. Pal. 2024, nr 4, s. 134–137.

¹³ Zob. A. Redzik, T.J. Kotliński, *Historia Adwokatury*, Warszawa 2018, s. 307–308.

¹⁴ M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 198–216.

¹⁵ L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 97–112.

¹⁶ Zob. m.in.: L. Krzyżanowski, *Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2014; tenże, *Środowisko prawnicze byłego województwa śląskiego w okresie II wojny światowej* [w:] *Losy inteligencji śląskiej w latach 1939–1945*. t. 2, Bytom 2005.

2. Specyfika Izby Adwokackiej w Katowicach

Analizując problematykę weryfikacji adwokatów śląskiej izby adwokackiej, warto zwrócić uwagę na jej specyfikę. Izba ta w okresie przedwojennym należała do jednej z najmłodszych i najmniej licznych¹⁷. Powstała w 1922 r. po przyłączeniu Górnego Śląska w granice II RP¹⁸. W tamtym okresie, jak i wcześniej, istotną część tej grupy zawodowej stanowili prawnicy niemieccy. Na mocy postanowień Konwencji Genewskiej mieli 5-letni okres na naukę języka polskiego, którego znajomość była obligatoryjną przesłanką wykonywania zawodu adwokata w Polsce. W istocie wielu adwokatów niemieckich praktykujących na terenie Górnego Śląska opuściło te tereny¹⁹. Jednocześnie na te ziemie przenosili się prawnicy z innych części Polski, w szczególności z Galicji. Podobne zjawisko można zaobserwować w sądownictwie. W późniejszym okresie coraz większą grupę członków śląskiej palestry stanowili Ślązacy²⁰. Po wybuchu wojny wielu z nich opuściło tereny Górnego Śląska²¹.

¹⁷ W 1922 roku liczyła zaledwie 31 adwokatów, w 1923 r. – 25, w 1924 r. – 35, w 1925 r. – 49, w 1926 r. – 71, w 1927 r. – 75, w 1931 r. – 89. Istotny wzrost nastąpił po połączeniu z izbą cieszyńską w wyniku reformy z 1932 r. unifikującej adwokaturę. Dzięki temu na koniec 1933 r. liczyła już 253 adwokatów i 50 aplikantów adwokackich, w 1935 r. – 237 adwokatów i 63 aplikantów, w 1936 r. – 256 adwokatów i 67 aplikantów, w 1937 r. – 245 adwokatów i 82 aplikantów, w 1938 r. – 262 adwokatów i 85 aplikantów, a w 1939 r. – 278 adwokatów i 88 aplikantów. Zob. M. Materniak-Pawłowska, *Adwokatura II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawnoustrojowe*, Poznań 2009, s. 295.

¹⁸ Na temat genezy powstania izby zob. J. Polewka, *Początki i rozwój adwokatury polskiej na Górnym Śląsku*, Katowice 2005; J. Kudelko, *100 lat...*

¹⁹ L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 103.

²⁰ Zdaniem L. Krzyżanowskiego „[p]rzyjąć można, że u schyłku okresu międzywojennego adwokatów przyjezdnych i miejscowego pochodzenia było niemal równo po 50%” (tenże, *Weryfikacja...*, s. 103). Zob. też. J. Handzel, *Pięćdziesiąt lat apelacji śląskiej*, PS 1927, nr 8, s. 105–106; B. Cybulski, *Geneza polskiego sądownictwa na Górnym Śląsku (1920–1922)*, Stud. Śl. 1990, t. 48, s. 125–126.

²¹ L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 103: „Jeszcze większe natężenie objął exodus napływowych dokonujący się już po wkroczeniu na Górny Śląsk wojsk niemieckich. Okupant bowiem nie tylko nie przeciwdziałał temu zjawisku, ale nawet je popierał. Wyjazd dużej grupy Polaków z Górnego Śląska zmieniał strukturę narodowościową tych ziem, a przez to potwierdzał tezę ogłaszaną wielokrotnie przez administrację niemiecką, iż dawny teren plebiscytowy należy do ziem czysto niemieckich, co najwyżej spolonizowanych przez przybyszów w okresie międzywojennym. Ten sam punkt widzenia przesądzał o tym, że nie zezwalano na wyjazd z Górnego Śląska miejscowym. Inna rzecz, że ci ostatni, niezwiązani z innymi dzielnicami więzami rodzinnymi, nie mieli dokąd wyjeżdżać. Splot tych okoliczności spowodował jednak, że pod koniec 1939 r. dawne górnośląskie środowisko adwokackie zostało

Aby zrozumieć kontekst powojennych procesów weryfikacyjnych warto dodać, że II wojnę światową, jak wskazuje K. Wójcicki: „nie przeżyło 188 adwokatów Izby, co stanowiło przeszło 2/3 jej stanu liczebnego tuż przed wybuchem wojny. Dane te są zbliżone do statystyk ogólnokrajowych, z których wynika, że w czasie wojny zginęło około 60% adwokatów i aż 95% aplikantów adwokackich. Były to wśród strat, jakie poniosła w czasie wojny i okupacji polska inteligencja, jedne z największych”²².

3. Zakres weryfikacji

Zgodnie z dekretem z dnia 24 maja 1945 r. celem powołania komisji weryfikacyjnych było zbadanie „czy zachowanie się weryfikowanego zwłaszcza w okresie okupacji niemieckiej, było nienaganne pod względem obywatelskim, społecznym oraz zawodowym (...) czy weryfikowany jest godny należenia do stanu adwokackiego” (art. 8 ust. 1 dekretu). Z kolei według art. 7 ust. 1 dekretu, adwokaci i aplikanci adwokaccy, którzy przed 1 września 1939 r. byli wpisani na listę którejkolwiek izby adwokackiej, mogli być w ciągu roku od daty ponownego wpisu na listę poddani weryfikacji. Co ważne, na mocy dekretu z dnia 26 sierpnia 1946 r.²³ termin ten został wydłużony do dwóch lat.

Z punktu widzenia podmiotowego weryfikacja obejmowała dwie grupy osób. Postępowanie weryfikacyjne było wszczynane z urzędu w stosunku do osób określonych w art. 5 dekretu, czyli osób, które nie były wpisane przed 1 września 1939 r. na listę którejkolwiek izby adwokackiej i zostały dopuszczone do wykonywania zawodu w trakcie okupacji niemieckiej. Natomiast w stosunku do osób wskazanych w art. 4, tj. posiadających wpis na listę adwokacką przed II wojną światową i ubiegających się o ponowny wpis, istniała fakultatywność przeprowadzenia

podzielone. Jego napływowa część znalazła się w Generalnym Gubernatorstwie, zaś miejscowi pozostali na Górnym Śląsku. Podział ten z kolei rzutował na dalsze losy obu grup, a także determinował ich postawę wobec polityki okupanta”.

²² K. Wójcicki, *Jubileusz 80-lecia Izby Adwokackiej w Katowicach: Zarys historii adwokatury Izby Katowickiej*, „Palestra” 2004, nr 5–6, s. 255.

²³ Dekret z dnia 26 sierpnia 1946 r. w sprawie przepisów uzupełniających prawo o ustroju adwokatury (Dz.U. z 1946 r. Nr 49, poz. 278).

postępowania²⁴. Tym samym wniosek o wszczęcie postępowania weryfikacyjnego mógł przedstawić sam adwokat, rada adwokacka lub prokuratur sądu apelacyjnego. Od takiego wniosku dekret nie przewidywał środka zaskarżenia. Warto dodać, na co zwrócił uwagę M. Zaborski, że zakres podmiotowy osób objętych obowiązkiem weryfikacji był wysoce niejasny i powodował problemy w praktyce działania komisji²⁵.

Niezwykle trudno ustalić, ilu członków śląskiej palestry zostało poddanych procesowi weryfikacji. Żaden z autorów nie przedstawił żadnych szacunków na ten temat. Jak wyżej wskazano, archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach zawiera jedynie akta osobowe poszczególnych adwokatów, które częściowo są niekompletne. Ocenia się, że II wojnę światową przeżyło około 90 adwokatów. Jednakże nie wszyscy z nich podlegali obowiązkowi weryfikacji, np. z tego powodu, że w czasie wojny nie wykonywali zawodu, ponieważ nie przybywali w kraju. Jako przykład można wskazać adw. dra Leonarda Tchórzewskiego, który cały okres wojenny spędził poza granicami okupowanej Polski²⁶. Ponadto niektórzy adwokaci zmienili po wojnie izbę adwokacką. W trakcie przeprowadzonej kwerendy udało się ustalić, że co najmniej 16 adwokatów,

²⁴ Jak wskazuje M. Zaborski: „W praktyce powstała jednak wątpliwość, jak należy wyklądać ową „fakultatywność”, w szczególności w sytuacji złożenia takiego wniosku przez ORA. Bywały bowiem sytuacje, że uchwały rad okręgowych były kwestionowane w tym znaczeniu, że skoro rada nie ma obowiązku żądać wszczęcia postępowania weryfikacyjnego, to powinna to czynić tylko w sytuacjach oczywistych. Kwestię tę rozstrzygnął Wydział Wykonawczy NRA w uchwale z 7 maja 1949 r., stwierdzając, że fakultatywność wszczęcia postępowania na żądanie rady adwokackiej oznacza, że rada może podjąć uchwałę zawierającą żądanie wszczęcia postępowania weryfikacyjnego wobec konkretnego adwokata, jeżeli jednak taka uchwała zostanie przyjęta, to na dalszych etapach postępowanie takie musi być wszczęte i kontynuowane. W tym znaczeniu na dalszych etapach postępowanie jest już obligatoryjne” (tenże, *Pierwsza...*, s. 203).

²⁵ Zob. tamże, s. 200–203.

²⁶ Na początku wojny przedostał się na zachód i jako oficer (major) służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Do kraju wrócił dopiero wiosną 1946 r. Wówczas podjął pracę w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Co ciekawe, z uwagi na to, że nie praktykował jako adwokat w czasie wojny na terenie okupowanej Polski (w tym nie występował przed sądami niemieckimi i nieniemieckimi) nie przeszedł weryfikacji w latach 40 XX wieku. Brak bowiem jakichkolwiek śladów o takowym postępowaniu w jego aktach osobowych. Natomiast, jako adwokat wykonujący zawód był poddany tzw. drugiej weryfikacji, w ramach której komisja I instancji uznała, że nie jest godny wykonywania zawodu. Stanowiska tego nie podzieli Wyższa Komisja, która uchyliła niekorzystne dla adwokata orzeczenie. Zob. Życiorys, Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach: *Akta osobowe adm. dra Leonarda Tchórzewskiego*, sygn. 39, s. 20.

k którzy przed II wojną światową byli członkami śląskiej palestry, zostało poddanych weryfikacji przez Komisję Weryfikacyjną dla Izby Adwokackiej w Katowicach.

4. Postępowanie

Postępowanie weryfikacyjne było dwuinstancyjne. Pierwszą instancję stanowiły komisje weryfikacyjne tworzone dla izb adwokackich. Warto tu zaznaczyć, że komisje nie były organami izby ani innej jednostki samorządu adwokackiego²⁷. W skład Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach wchodził jako przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości i przewodniczący Komisji: dr Mieczysław Dobromęski²⁸, dr Feliks Jarosz²⁹ oraz prokurator Leon Penner³⁰. Z ramienia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach był, jak wskazuje L. Krzyżanowski najczęściej³¹, dr Antoni Rogoź³². Jednakże funkcję tę pełnił m.in. sam prezes Sądu

²⁷ Jak wskazuje M. Zaborski: „należy więc podkreślić, że komisje weryfikacyjne (zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji) nie były organami adwokatury, lecz organami zewnętrznymi funkcjonującymi nie «w» adwokaturze, lecz «z udziałem» adwokatów. Natomiast przepisy dotyczące owych komisji były jednak częścią przepisów ustroju adwokatury w Polsce Ludowej” (tenże, *Pierwsza...*, s. 200).

²⁸ Prokurator Sądu Specjalnego w Katowicach (w okresie prowadzonej weryfikacji). W styczniu 1947 r. zastępca komisarza wyborczego w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Następnie Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie i Sędzia Sądu Najwyższego. Uczestniczył jako sędzia w procesie Amona Gotha przed Naczelnym Trybunałem Narodowym. Zob. L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 102; *Opis inwentarza zespołu archiwalnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie*, sygn. 72/1602/0 Archiwum Państwowe w Warszawie.

²⁹ Przed II wojną światową był podprokuratorem, a następnie adwokatem uczestniczącym w procesach politycznych, zwłaszcza na Wołyniu. Po wojnie pełnił funkcję sędziego Sądu Specjalnego w Katowicach, a następnie posła na Sejm Ustawodawczy z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej. Podobnie jak dr M. Dobromęski uczestniczył jako sędzia w procesie Amona Gotha. Wykonywał również zawód radcy w różnych instytucjach oraz adwokata. Brat Mieczysława Urbana Jarosza, także adwokata. Zob. L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 102; *Dr Feliks Bronisław Jarosz...: Nekrolog*, „Palestra” 1958, nr 10, s. 77.

³⁰ Jego udział w pracach komisji podaje M. Zaborski, a pomija L. Krzyżanowski. Zob. M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 213. Przed wojną Leon Penner był adwokatem. W trakcie wojny działał w ZWZ i AK. Po wojnie został prokuratorem i brał udział w procesach niemieckich zbrodniarzy. Działał również w Zrzeszeniu Prawników Demokratów. Występował jako prokurator w procesie gen. Augusta Emilla Fieldorfa „Nilla”. Pracował także w Ministerstwie Sprawiedliwości. Po 1968 r. emigrował z PRL.

³¹ L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 102. Zob. też. M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 212.

³² W okresie weryfikacji wiceprezes Sądu Okręgowego w Katowicach. Przed II wojną światową pełnił funkcję wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Jasle, a od 1930 r. sędziego Sądu Okręgowego

Apelacyjnego w Katowicach dr Eugeniusz Kral³³. W imieniu Okręgowej Rady Adwokackiej w obradach uczestniczył – adw. Józef Pisarek lub adw. Józef Malczyk, a także adw. dr Bolesław Malczyk³⁴. Funkcję rzecznika weryfikacyjnego pełnił najczęściej adw. Józef Mozdzanowski i adw. Henryk Woliński³⁵, zaś prokuratorem był Tadeusz Początek, a także dr Jan Markowski³⁶. Ponadto funkcję protokolanta (niebędącego członkiem Komisji) pełnił adw. Alfons Guzy³⁷ lub adw. dr Władysław Piotrowski³⁸. Inny skład Komisji podaje K. Wójcicki³⁹. Trudno wskazać dokładną

w Wadowicach. Zob. L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 102; *Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości Nr 8 z dnia 7 września 1930 r.*, s. 99.

³³ AORA, Akta osobowe adw. dra Józefa Pisarka, sygn. 129, s. 35.

³⁴ Jak wskazuje Lech Krzyżanowski (a za nim M. Zaborski): „jako delegat katowickiej Rady Adwokackiej w postępowaniach weryfikacyjnych uczestniczył najczęściej: ówczesny wicedziekan Józef Pisarek, w kilku postępowaniach Józef Malczyk”. L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, 212. Jednakże wiadomo, że członkiem komisji był również adw. dr Bolesław Malczyk, ówczesny członek Rady Adwokackiej w Katowicach oraz Naczelnej Rady Adwokackiej. Zob. AORA, Akta osobowe adw. dra Józefa Pisarka, sygn. 129, s. 35; AORA, Akta osobowe dr. Karola Stacha, sygn. 228, s. 78; *Wspomnienia pośmiertne. Dr Bolesław Malczyk*, „Palestra” 1960, nr 10, s. 95–96.

³⁵ Zob. M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 212. Henryk Woliński przed wojną pracował w Prokuraturii Generalnej w Warszawie. W czasie wojny był oficerem Armii Krajowej (w stopniu pułkownika) oraz pełnił funkcję szefa Referatu Żydowskiego w Burze Informacji i Propagandy AK. Był również jednym z inicjatorów powstania Rady Pomocy Żydów (Żegoty). Po wojnie podjął praktykę adwokacką w Katowicach. W 1974 r. przyznano mu tytuł Sprawiedliwy Wśród Nadorów Świata. Zob. K. Wójcicki, *Jubileusz...*, s. 253.

³⁶ AORA, Akta osobowe adw. dra Franciszka Leicha, sygn. 44, Sprawozdanie, s. 25. Jan Markowski przed wojną był podprokuratorem Sądu Okręgowego w Łodzi, a następnie prokuratorem sądów apelacyjnych w Lublinie i Katowicach. Po wojnie został prokuratorem Sądu Najwyższego i przewodniczącym Okręgowej Komisji Badania Zabroni Niemieckich w Katowicach. Zob. T. Pietrykowski, *Sądownictwo polskie na Śląsku 1922–1937*, Katowice 1939, s. 24.

³⁷ Zob. AORA, Akta osobowe adw. dra Józefa Pisarka, sygn. 129, s. 35; AORA, Akta osobowe dra Karola Stacha, sygn. 228, s. 78.

³⁸ AORA, Akta osobowe adw. dra Franciszka Leicha, sygn. 44, Sprawozdanie, s. 25. Władysław Piotrowski był przed wojną adwokatem praktykującym w Rybniku i Katowicach. W trakcie wojny aktywnie działał w ZWZ. Po wojnie wznowił praktykę adwokacką w Katowicach, jednakże w 1947 r. został aresztowany i represjonowany przez władze komunistyczne. Udało mu się zbiec przez Niemcy do Londynu. Następnie aktywnie działał w organizacjach polonijnych, pełniąc m.in. funkcję radcy prawnego Związku Narodowego Polski w USA. Zob. M. Palica, *Władysław Piotrowski (1907–1973)*, „Palestra” 2019, nr 3, s. 139–141.

³⁹ K. Wójcicki, *Jubileusz...*, s. 256. Według K. Wójcickiego przewodniczącym Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach był notariusz Władysław Zipper, zaś członkami z ramienia ORA: adw. Marian Kowalski, adw. Roman Słoński oraz adw. Henryk Woliński. Autor ten nie podaje źródła

datę powstania katowickiej komisji. Zdaniem M. Zaborskiego „Komisje weryfikacyjne I instancji tworzone dopiero od początku 1946 r.”.⁴⁰ W przypadku śląskiej komisji wiadomo, że musiała powstać najpóźniej na początku grudnia 1945 r., gdyż wówczas odbyła się jedna z rozpraw⁴¹.

Postępowanie rozpoczynało się od skierowania wniosku o przeprowadzenie weryfikacji. Rozprawy odbywały się w siedzibie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, często po kilka tego samego dnia⁴². Drugą instancją była Naczelna Komisja Weryfikacyjna składająca się z Prezesa Sądu Najwyższego, jako przewodniczącego, dwóch delegatów Naczelnej Rady Adwokackiej oraz dwóch delegatów Ministra Sprawiedliwości. W postępowaniu przed NKW brał udział w roli rzecznika adwokat wyznaczony przez Naczelną Radę Adwokacką oraz prokurator Sądu Najwyższego⁴³. Warto zauważyć, że w kwestiach nieuregulowanych przez dekret, zastosowanie znajdowały zasady postępowania dyscyplinarnego określone w ustawie prawo o ustroju adwokatury z 1938 r. (art. 8 ust. 4 dekretu).

Od orzeczenia komisji weryfikacyjnej przysługiwało odwołanie do organu II instancji, czyli Naczelnej Komisji Weryfikacyjnej, które mógł wnieść weryfikowany, jego obrońca, rzecznik weryfikacyjny lub prokurator. Choć dekret nie określał terminu do wniesienia odwołania, to jednak z uwagi na odpowiednie stosowanie przepisów ustawy prawo o adwokaturze, przyjęło się, że był to termin 14 dni. Naczelna Komisja Weryfikacyjna mogła albo utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie komisji weryfikacyjnej lub zmienić bądź uchylić je, w całości lub w części, i wydać nowe orzeczenie⁴⁴. Warto dodać, że w postępowaniu przed NKW istniała możliwość przeprowadzenia nowych dowodów.

tych twierdzeń. W dodatku kwerenda przeprowadzona przez autora niniejszej pracy nie potwierdza tych ustaleń, podobnie prace innych autorów.

⁴⁰ M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 209.

⁴¹ AORA, Akta osobowe adw. dra Franciszka Leicha, sygn. 44, s. 25. Podobne ustalenia przedstawia L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 102.

⁴² AORA, Akta osobowe adw. dr. Karola Stacha, sygn. 228, *Pismo Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach z dnia 26 marca 1946 r.*, s. 82. W tym przypadku 1 kwietnia 1946 r. odbyły się trzy rozprawy: adw. dra Karola Stacha, adw. dra Józefa Pisarka, adw. Aleksandra Zbisławskiego, kolejno co pół godziny od godz. 17:30.

⁴³ Zob. art. 9 dekretu; M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 199.

⁴⁴ M. Zaborski, *Pierwsza...*, s. 205.

W trakcie postępowania weryfikacyjnego, zarówno przed organem I, jak i II instancji, komisje orzekały na podstawie zebranego materiału dowodowego, w którego skład wchodziły oświadczenia osób weryfikowanych, zeznania świadków (w szczególności: adwokatów, pracowników wymiaru sprawiedliwości i administracji publicznej oraz klientów), a także dokumenty (akta spraw sądowych czy akta osobowe).

Zadaniem komisji weryfikacyjnych było rozstrzygnięcie, czy adwokat jest godny wykonywania zawodu. Tym samym w przypadku orzeczenia o niegodności należenia do stanu adwokackiego skutkiem było wydalenie ze stanu adwokackiego, a więc najsurowsza ze znanych kar dyscyplinarnych. Jak wskazuje M. Zaborski: „pociągała za sobą nie tylko skreślenie z listy adwokatów, utratę wszelkich praw, wynikających z tytułu należenia do adwokatury, ale nadto utratę możliwości ponownego wpisu na listę adwokatów w przyszłości (art. 109 ust. 6 [Prawa o ustroju Adwokatury] z 1938 r.)”⁴⁵.

5. Zarzuty

Trudno sprecyzować, co było naczelnym zarzutem stawianym osobom weryfikowanym. Zgodnie z dekretem komisje miały na celu „zweryfikowanie zachowania się weryfikowanego, zwłaszcza w okresie okupacji niemieckiej” tj. czy owo zachowanie „było nienaganne pod względem obywatelskim, społecznym oraz zawodowym”.

Słusznie przyjmuje się w literaturze, że ocena zachowań adwokatów, a za tym konieczność stawiania zarzutów (i wszczynania postępowań weryfikacyjnych) daleka była od automatyzmu⁴⁶. W każdej izbie istniały pewne partykularne odrębności. Jak wyżej wskazano, specyfika śląskiego samorządu adwokackiego powodowała, że działalność członków tej palestry w czasie okupacji była zróżnicowana, zarówno na terenach Górnego Śląska (włączonego w granicy III Rzeszy) jak i Generalnego Gubernatorstwa. Zdaniem L. Krzyżanowskiego, można wyodrębnić dwa podstawowe rodzaje zarzutów – pierwszy dotyczący występowania

⁴⁵ Tamże, s. 209.

⁴⁶ Tamże, s. 215.

przed niemieckimi i nieniemieckimi sądami w czasie wojny oraz drugi dotyczący wpisu na niemiecką listę narodowościową (tzw. volkslistę)⁴⁷. W przypadku pierwszego zarzutu dość szybko wypracowano stanowisko zakładające dopuszczalność występowania przed sądami niemieckimi i nieniemieckimi pod warunkiem wykonywania tego zawodu z poszanowaniem podstawowych zasad takich jak nieutrzymywanie stosunków innych niż zawodowe z funkcjonariuszami niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, niepobieranie nadmiernego honorarium czy działanie w interesie oraz obronie Polaków⁴⁸. W świetle orzecznictwa Komisji tego typu powody stanowiły czynnik usprawiedliwiający występowanie weryfikowanych adwokatów przed niemieckimi i nieniemieckimi sądami, czego przykładem może być orzeczenie w sprawie adw. dra Karola Stacha⁴⁹ czy adw. dra Józefa Pisarka⁵⁰. Z kolei w przypadku drugiego zarzutu, zdaniem L. Krzyżanowskiego: „nie podejmowano działań prawnych, gdy adwokat i jego rodzina otrzymali IV kategorię volkslisty. Owszem, zdarzały się postępowania w stosunku do adwokatów posiadających IV kategorię, ale tylko takich, których współmałżonek miał kategorię III. Z oczywistych względów przed komisjami weryfikacyjnymi nie toczyły się sprawy dotyczące osób z II lub I kategorią volkslisty. Wielu spośród należących

⁴⁷ L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 102.

⁴⁸ Tamże, s. 106.

⁴⁹ Sprawa adw. dra Karola Stacha jest szczególna z uwagi na jego autorytet w środowisku prawniczym. Prawnik ten był w chwili wybuchu wojny dziekanem śląskiej izby adwokackiej, a następnie w czasie wojny przewodniczył konspiracyjnej śląsko-dąbrowskiej izbie adwokackiej. W czasie wojny był represjonowany ze strony okupanta, przez co przez pewien czas musiał się ukrywać. Jako adwokat aktywnie działał w trakcie okupacji na rzecz polskich interesów. Po wojnie był pierwszym dziekanem izby. Z uwagi na to, jak wskazuje L. Krzyżanowski: „postawienie go w marcu 1946 r. przed komisją weryfikacyjną stanowiło wydarzenie dużej rangi; nawet miejscowe środowisko adwokackie było skonsternowane tym faktem. Rzecznik dyscypliny Rady Adwokackiej w Katowicach w piśmie do komisji weryfikacyjnej tłumaczył, że jest to konieczne, ponieważ „na podstawie zarządzenia Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej przeznaczeni zostali do zweryfikowania wszyscy adwokaci, którzy w czasie okupacji otrzymali prawo prowadzenia spraw przed sądami niemieckimi” Tymczasem K. Stach już od 1940 r. przebywał w Krakowie, wykonując zawód adwokata”. L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 105; A. Czacki, *Adwokat dr Karol Stach*, „Palestra” 1985, nr 7–8, s. 75–76. W jego sprawie podobnie jak adw. J. Pisarka, na podstawie świadectw osób reprezentujących m.in. sądownictwo, uznano, że jego postawa w okresie okupacji niemieckiej była nienaganna i ma on prawo należeć do stanu adwokackiego. AORA, Akta osobowe dr. Karola Stacha, sygn. 228, s. 98.

⁵⁰ AORA, Akta osobowe adw. dra Józefa Pisarczyka.

do najbardziej uprzywilejowanych, opuściło ten teren wraz z wycofującą się armią niemiecką, inni przeznaczeni zostali do wywiezienia z Polski na mocy odrębnych przepisów prawnych. Ci zatem, którzy stawali przed komisjami weryfikacyjnymi, posiadali najczęściej III kategorię volkslisty bądź ktoś z ich najbliższej rodziny był tam wpisany⁵¹. Warto zauważyć, że istniał co najmniej jeden przypadek przeprowadzenia postępowania weryfikacyjnego i wydania orzeczenia negatywnego (przez organ I instancji) dla adwokata (dra F. Leicha), który posiadał wpis na listę narodowościową IV kategorii (niezależnie od sytuacji małżonka). W tym przypadku jednak o decyzji komisji zadecydował również drugi zarzut tj. wykonywania zawodu w urzędzie ziemskim. Przypadek ten został opisany niżej. Natomiast i ta sprawa potwierdza ogólną tezę, że postępowania weryfikacyjne opierały się na wypracowanych przez komisje poglądach orzeczniczych⁵² oraz były zobiektywizowane, tj. każdy przypadek rozpatrywano w sposób zindywidualizowany.

6. Wybrane orzeczenia

Przykładem adwokata, który pomyślnie przeszedł pierwszą weryfikację, tak samo jak drugą (w latach 50 XX wieku), jest adw. dr Józef Pisarek. Podobnie jak inni, złożył wniosek o wpis na listę adwokatów Izby⁵³. Już w samej treści wniosku przywołał, że w okresie wojennym prowadził kancelarię w Rzeszowie. Wpis na listę śląskich adwokatów uzyskał na początku sierpnia 1945 r.⁵⁴. W pierwszej fazie postępowania weryfikacyjnego złożył przed Komisją Weryfikacyjną pisemne oświadczenie „celem ułatwienia zebrania materiału dowodowego w postępowaniu weryfikacyjnym (...)”⁵⁵. W oświadczeniu opisał swoją działalność w okresie wojennym,

⁵¹ L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 108.

⁵² L. Krzyżanowski określa je jako „precedensy”. Zob. Tenże, *Weryfikacja...*, s. 106 i 108.

⁵³ AORA, Akta osobowe adw. dra Józefa Pisarka, sygn. 129, Pismo z dnia 25 czerwca 1945 r., s. 2. W piśmie złożył oświadczenie, że planuje podającą praktykę adwokacką na terenie Izby Adwokackiej w Katowicach od 1 sierpnia 1945 r.

⁵⁴ Tamże, Pismo Tymczasowego Zarządu Izby Adwokackiej w Katowicach z dnia 10 sierpnia 1945 r., s. 4.

⁵⁵ Tamże, Pismo z dnia 18 marca 1946 r. do Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach, s. 3.

w tym okoliczności podjęcia praktyki adwokackiej w Rzeszowie⁵⁶ oraz ich zakres, w szczególności podwoły występowania przed sądem niemieckim w Rzeszowie oraz prokuraturą⁵⁷. Opisał również swoją trudną sytuację życiową podczas okupacji⁵⁸. W oświadczeniu podkreślił dobrą opinię, jaką się cieszył w środowisku, co dowodził opiniami potencjalnych świadków, do których należeli m.in. adwokaci rzeszowscy, pracownicy

⁵⁶ Tamże: „Począwszy od końca grudnia 1939 r. przebywałem przez cały okres okupacji w Rzeszowie – zrazu bez zajęcia. W czerwcu 1940 r. żona zaaresztowanego Więckowska Irena poprosiła mnie o zastąpienie jej nieobecnego męża. Zastępstwo objąłem i w związku z tym wniosłem podanie o dopuszczenie mnie do wykonywania zawodu adwokata w Rzeszowie. Zostałem wciągnięty na listę adwokatów w Rzeszowie w dniu 1 sierpnia 1940 r. (...) Uzewnętrznilem się jako adwokat dopiero w styczniu 1941 r. Dotychczas występowałem jedynie jako substytut adwokata Więckowskiego. Ten zmarł w obozie w grudniu 1940 r. Przez cały okres okupacji miałem biuro w mieszkaniu wdowy po adwokacie Więckowskim. Przez okres 2 lat płaciłem jej połowę dochodów też ze spraw nowych, później kwoty miesięcznie wyższe od przeciętnie płaconych”.

⁵⁷ Tamże, s. 3–4: „Pod koniec 1940 r. wobec faktu aresztowania mojego szwagra, a następnie brata i poszukiwania za zbiegłą przed aresztowaniem siostrą, przytrzymanie mnie, a zwolnienia z nakazem zgłaszania się na gestapo po wykazaniu się dopuszczeniem do adwokatury w Rzeszowie – i dla większego poczucia bezpieczeństwa i dla uzyskania możliwości dostępu i do kancelarii więzienia i sądu niemieckiego w Rzeszowie i w interesie zgłaszających się stron polskich zdecydowałem się na wniesienie podania dopuszczenie mnie do występowania przed sądem niemieckim w Rzeszowie w sprawach polskich. Od adwokata Kowala w Krakowie dowiedziałem się, że dziekan katowicki [adw. dr Karol Stach – przyp. W:W:] jest dopuszczony i że inni koledzy wniesli o dopuszczenie. Również Izba Adwokacka w Krakowie powiadomiła adwokatów z Rzeszowa o możliwości takie dopuszczenia i o tym, że podanie należy wnosić przez Izbę Adwokacką do szefa dystryktu. Podanie to wniosłem wnosłem przez Izbę Adwokacką. Powołałem się na moje akta osobowe oraz znajomość prawa niemieckiego w zakresie obowiązywania w Polsce, na fakt zasiadania w Radzie Adwokackiej i w komisji egzaminacyjnej dla aplikantów. W jakiś czas potem zostałem dopuszczony (...) W późniejszym dopuszczono do wykonywania w sprawach przed sądem niemieckim bez większych trudności adwokata Polaka. (...) Uzyskanie dopuszczenia umożliwiło mi w pierwszym okresie występowanie w sprawach polskich, uzyskiwanie widzeń z aresztowanymi i kontakt z polskimi siłami, kontroli tłumaczy policyjnych. (...) Jaką miałem opinię, jak oceniano moje występowanie w sprawach przed prokuratora czy sądem niemieckim, często z ramienia kolegów, nieznających języka niemieckiego, czy nie chcący narażać się na nieprzyjemność występowania, czy podchodziłem profesjonalnie do spraw prowadzonych, potwierdzić powinni niezależnie od dalszych świadków: 1) (...) adwokat delegat OKr Rady Adwokackiej, 2) (...) adwokat ul. Reformacka, 3) (...) prokurator Wojskowego Sądu Garnizonowego w Katowicach, 4) (...) prokurator Wojskowego Sądu Garnizonowego w Siedlcach, 5) (...) adwokat w Rzeszowie, ul. Kolejowa, 6) (...) adwokat w Rzeszowie, ul. Mickiewicza, 7) (...) kierownik Prokuratury Sądu Okręgowego w Rzeszowie, 8) (...) kierownik Sądu Specjalnego Karnego w Rzeszowie (...)”.

⁵⁸ Tamże, s. 4. „Co do mojej strony życiowej w okresie okupacji, zamieszkiwałem w domu wiejskim w dwóch małych ubikacjach, całe umeblowanie w tym, szafa, pożyczone łóżko, stół i kilka krzeseł. W tych prymitywnych warunkach dochody z adwokatury nie wystarczały na żywienie rodziny, utrzymanie wydzierżawionej morgi. (...) Powinni to potwierdzić następujący świadkowie (...)”.

sądów i prokuratury. W trakcie postępowania weryfikacyjnego skierowano do Komisji Weryfikacyjnej, także na jej wezwania, opinie – sekretarza sądu⁵⁹, adwokatów, prezesa sądu okręgowego⁶⁰, prokuratora⁶¹. Wszystkie

⁵⁹ Tamże, Pismo adwokata dr Władysława Botha z dnia 26 marca 1946 r., s. 20. „(...) z adwokatem Dr Józefem Pisarkiem przez cały okres niemal okres okupacji niemieckiej okupacji spotykałem się bardzo często zwłaszcza w Rzeszowie, w jego kancelarii, gdzie przybywałem w celu zaciągnięcia od niego wiadomości z polskich audycji zagranicznych oraz celem wymiany wzajemnych informacji sprawach polskich, jakie mieliśmy. Wiadomo mi jest, że w 1940 r. brat dra Pisarka został aresztowany przez gestapo i więziony (...) Wiadomo mi jest, że gdy w sprawie pewnej pokrzywdzonej Polski interweniował w starostwie w Rzeszowie u niejakiego Leina i tenże nałożył na niego grzywnę w wysokości 1000 złotych za sam fakt odważenia się interwencji. Od osób, z którymi się spotykałem, słyszałem zawsze, że dr Pisarek bronił w sądzie niemieckim Polaków (...). Ogólna opinia o adwokacie Dr. Pisarku w okresie okupacji w Rzeszowie jest bardzo dobra tak jako o Polaku, jako też i adwokacie”. Podobne stanowisko przedstawił adw. Bronisław Wilusz. Zob. tamże, Pismo adw. Bronisława Wilsusa z dnia 21 marca 1946 r., s. 11: „Przeciwko jego zachowaniu w okresie okupacji pod względem obywatelskim i zawodowym, nie mogę mieć żadnych zastrzeżeń. (...) Jak słyszałem, postępowanie jego przed sądami niemieckimi było poprawne i uważam, że nie utrzymywał żadnych kontaktów z funkcjonariuszami niemieckimi przed sądem, skoro w jego rodzinie były aresztowania (...). O prokuratorze dr Naumanie wyrażał się dr Pisarek jako osobie bardzo ostrej i nieprzyjemnej względem Polaków i nawet nie wiedział, że prokurator władał perfektem językiem polskim. Ja o tej kwestii dowiedziałem się przypadkowo i ostrzegałem wszystkich przed prokuratorem, gdyż ten umie po polsku i wszystko rozumie. Dr Pisarek nie chciał temu początkowo wierzyć, dlatego sądzę, że stosunki jego z dr Naumanem musiały się ograniczać jedynie do odniesień urzędowych w ramach prokuratury. (...) mogę z czystym sumieniem oświadczyć, że dr Pisarek jest przyzwoitym i porządnym człowiekiem, a także dobrym Polakiem i w Rzeszowie podczas wojny cieszył się bardzo dobrą opinią”.

⁶⁰ Tamże, Pismo Zastępcy Przewodniczącego Sądu Specjalnego w Krakowie Biuro w Rzeszowie z dnia 1 kwietnia 1946 r., s. 40: „Stykałem się często z adw. dra Pisarka jako zastępcę stron tak w sprawach cywilnych, a także karnych, więcej cywilnych, gdyż w tym czasie prowadził przede wszystkim sprawy cywilne. Na tej podstawie stwierdzam, że adwokat Pisarek zachowywał się jako adwokat bez najmniejszego zarzutu. (...) Był niezwykle pracowity, bardzo skromny taktowny, dzielił się z nami swoimi przemyśleniami i wiadomościami co do naszego położenia wewnętrznego oraz międzynarodowego, odnosząc się z nienawiścią do Niemców i postępował z pełną godnością jako adwokat i patriotyczny Polak”.

⁶¹ Tamże, Pismo Prokuratora Okręgowego w Rzeszowie z dnia 27 marca 1946 r., s. 25. „(...) mogę stwierdzić, że po wybuchu wojny w 1939 r. przybył [adw. dr Józef Pisarek – W.W.] do Rzeszowa, gdzie, kontynuując swój zawód, był adwokatem w Rzeszowie przez cały kres okupacji niemieckiej. Zamieszkiwał on w tym czasie poza miastem (...), żył bardzo skromnie i pod każdym względem tak obywatelskim jak i zawodowym zachowywał się wzorowo i taką opinią cieszył się wśród całego społeczeństwa. (...) [W]ystępowanie jego w obronie interesów Polaków przed sądami niemieckimi w opinii całego społeczeństwa spotykało się z bardzo dobrą opinią. Był też znany z uczciwości i znane mi są przypadki, że na prośbę kolegów z Rzeszowa i zwłaszcza z prowincji chętnie ich wyręczał. Czy sąd niemiecki dopuszczał w późniejszym okresie innych adwokatów nie jest mi wiadome. Wiadomym mi jest, że w bliżej nieznanym okresie policja niemiecka aresztowała jego brata, który był więziony, zaś siostrze w tym czasie udało się zbiec przed poszukiwaniem. Zdaniem moim adwokat Józef Pisarek

okazały się przychylne dla weryfikowanego adwokata. Na podstawie takiego materiału dowodowego Komisja Weryfikacyjna na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia 1946 r.⁶² orzekła, że postępowanie adwokata w okresie okupacji pod względem obywatelskim społecznym i zawodowym było nienaganne oraz że jest on godny należenia do stanu adwokackiego⁶³.

Ciekawym przykładem jest, wspomniana wyżej, sprawa adw. dra Franciszka Leicha. W okresie wojny, od 1 września 1939 r. do 31 maja 1941 r. przebywał w Pszczynie, od 1 czerwca 1941 r. do 31 marca 1943 r. w Krakowie, a następnie znów w Pszczynie. Pismem z dnia 30 sierpnia 1945 r.⁶⁴ adw. Leich wniósł o wpis na listę adwokatów przy Izby Adwokackiej w Katowicach, wskazując jako siedzibę swojej kancelarii Pszczynę. Rada Adwokacka w Katowicach na posiedzeniu 15 września 1945 r.⁶⁵ pozytywnie rozpatrzyła ten wniosek, a już 22 września 1945 r. pisemnie

pod każdym względem należy do ludzi wyjątkowych i wartościowych”. Podobne stanowisko przedstawił Podprokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie. Zob. tamże, Pismo Podprokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie z dnia 29 kwietnia 1946 r., s. 41: „Adw. Dr Józef Pisarek nie utrzymywał żadnych stosunków z funkcjonariuszami niemieckimi poza sądem i urzędami, a nawet wytykał i piętnował tego rodzaju zachowania Polaków, jak i pobieranie wygórowanego honorarium za zastępowanie Polaków przed władzami i sądami niemieckimi”.

⁶² Warto zauważyć, że niektóre opinie o adwokacie Pisarku zostały doręczone Komisji Weryfikacyjnej (za pośrednictwem Izby Adwokackiej w Katowicach) po wydaniu orzeczenia z 1 kwietnia 1946 r. Jednakże każda z nich była pozytywna dla adwokata, a tym samym nie wpłynęłaby na ewentualną zmianę werdyktu komisji.

⁶³ AORA, Akta osobowe adw. dra Józefa Pisarka, sygn. 129, Postanowienie Komisji Weryfikacyjnej z dnia 1 kwietnia 1946 r 44/46, s. 35. W uzasadnieniu orzeczenia Komisja Weryfikacyjna stwierdziła, że: „Komisja Weryfikacyjna po przeprowadzeniu rozprawy weryfikacyjnej, po wysłuchaniu wyjaśnień weryfikowanego, świadków (...) Zarówno zeznania świadków jak i odczytane na rozprawie oświadczenie zgodnie stwierdzają, iż zachowanie się weryfikowanego w okresie okupacji niemieckiej było wzorowe pod względem obywatelskim, społecznym oraz zawodowym. Zeznania świadków oraz oświadczenia odczytane na rozprawie nie budzą żadnych zastrzeżeń i Komisja Weryfikacyjna, opierając się na nich, ustaliła, że adwokat dr Pisarek w kołach społeczeństwa w Rzeszowie cieszył się jak najlepszą opinią jako obywatel i adwokat, że stosunek jego do narodu niemieckiego był wrogi, i z Niemcami stykał się tylko urzędowo, przy okazji występowania w obronie Polaków, że występując przed Sądami niemieckimi, kierując się jedynie troską o uratowanie Polaków i że w sprawach jego honoraria jego odgrywały rolę uboczną i były tak niskie, że kancelaria jego adwokacka należała do najliczniejszych w Rzeszowie, i wystarczała zaledwie na bardzo skromne utrzymanie jego i rodziny. Wobec tych ustaleń Komisja Weryfikacyjna orzekła, że adwokat Józef Pisarek jest godny należenia do stanu adwokackiego”.

⁶⁴ AORA, Akta osobowe adw. dra Franciszka Leicha, sygn. 44, Pismo z dnia 30 sierpnia 1945 r., s. 11.

⁶⁵ Tamże, Wyciąg z protokołu z posiedzenia Rady Adwokackiej, s. 12.

zawiadomiła wnioskodawcę, że zdecydowała się postawić go przed Komisją Weryfikacyjną na podstawie art. 7 ust. 2 dekretu. Następnie na wniosek Komisji Weryfikacyjnej Rada Adwokacka zawiesiła weryfikowanego w czynnościach służbowych i postanowieniem z 15 grudnia 1945 r. ustanowiła substytutą. Natomiast po przeprowadzeniu przesłuchania orzekła postanowieniem z dnia 3 grudnia 1945 r., że zachowanie weryfikowanego w Pszczynie w okresie okupacji i na terenie Śląska i Krakowa należy uznać za naganne oraz na podstawie art. 8 dekretu uznać adw. Leicha za niegodnego należenia do stanu adwokackiego. W uzasadnieniu orzeczenia Komisja Weryfikacyjna argumentowała, że adwokat Leich „wniósł wniosek o wpis na niemiecką listę narodowościową z tego powodu, by mieć lepsze warunki życia, że na terenie Generalnego Gubernatorstwa korzystał z przywilejów przysługujących narodowości niemieckiej oraz że wnioskował przeciwko zaklasyfikowaniu go do IV kategorii wraz z wnioskiem o przyznanie mu wyższej kategorii z tak błahych pobudek jak chęć zapewnienia sobie niemieckich kartek żywnościowych”⁶⁶.

Adwokat Leich wniósł odwołanie od tego postanowienia do Naczelnej Komisji Weryfikacyjnej⁶⁷. Odnosząc się do zarzutu uzyskania wpisu na niemiecką listę narodowościową, stwierdził, że zarzut ten jest bezzasadny, gdyż złożył deklarację wierności zgodnie z dekretem PKWN z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów⁶⁸, przez co posiada pełnię praw obywatelskich. W jego ocenie nie był to czyn negatywny, gdyż nie chciał się w ten sposób narazić na zagładę⁶⁹. Odnosił się również do drugiego zarzutu⁷⁰. Jednakże, zanim

⁶⁶ Tamże, Postanowienie Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach z dnia 1 kwietnia 1946 r. 5/46, s. 25.

⁶⁷ Tamże, Pismo z dnia 15 grudnia 1945 r. do Naczelnej Komisji Weryfikacyjnej, s. 32–33.

⁶⁸ Tamże, s. 32.

⁶⁹ Tamże, s. 32. Jak stwierdza: „jako adwokat wypełniłem odnośny kwestionariusz w przedmiocie stwierdzenia przynależności do narodowości niemieckiej, co nie stanowi według mojego zdania żadnego przewinienia, gdyż nie chciałem się niepotrzebnie narazić na zagładę. Zresztą postąpiłem za wyraźną zgodą ówczesnego rządu, na który nakazał Polakom utrzymać swoje placówki choćby za pomocą maskowania się”.

⁷⁰ Tamże, s. 33: „Co do drugiego zarzutu, to jest on według mojego zdania niesłuszny. Podlegając wówczas przymusowi pracy, bo jeszcze nie ukończyłem 65 lat, zostałem z urzędu skierowany do pracy w t.zw. Generalnej Gubernii. W Pszczynie miałem stałe zamieszkanie, a w Krakowie byłem tylko

organ ten rozpatrzył merytorycznie sprawę, adw. Leich wniósł pismem z dnia 15 czerwca 1946 r.⁷¹ o wykreślenie z listy adwokatów⁷², co nastąpiło postanowieniem Rady Adwokackiej z dnia 21 września 1946 r., przez co postępowanie odwoławcze stało się bezprzedmiotowe i Naczelna Komisja Weryfikacyjna umorzyła postępowanie postanowieniem z dnia 2 października 1947 r.⁷³

Co ważne, niezależnie od postępowania weryfikacyjnego równocześnie prowadzone przeciwko adw. Leichowi było postępowania karne kierowane przez Prokuraturę Specjalną w Krakowie. Mecenas Leich podejrzany był o czyn z art. 1 dekretu PKWN z 4 listopada 1944 r.⁷⁴. W toku dochodzenia zastosowano przeciwko niemu środek w postaci zabezpieczenia majątku. Co ważne, na podstawie postanowienia prokuratora z 4 stycznia 1946 r. został osadzony w więzieniu karno-śledczym. Następnie postanowieniem z dnia 31 stycznia 1946 r. Prokurator Sądu Specjalnego w Krakowie zarządził umieszczenie adwokata na czas nieoznaczony w miejscu odosobnienia i poddanie go przymusowej pracy. Specjalny Sąd Karny w Krakowie postanowieniem z dnia 14 lutego 1946 r. utrzymał w mocy zarządzenie prokuratora oraz orzekł na czas nieoznaczony utratę praw publicznych obywatelskich i honorowych oraz praw rodzicielskich i opiekuńczych, jak również konfiskatę majątku na rzecz Skarbu Państwa⁷⁵.

zameldowany na pobyt tymczasowy. W Pszczynie po przydzieleniu mnie do IV listy narodowościowej byłem uprawniony do pobierania tych samych kartek żywnościowych i odzieżowych jak Niemcy, chociaż byłem tylko tzw. „Schutzangehöriger”.

⁷¹ Tamże, Pismo z dnia 15 czerwca 1946 r. do Izby Adwokackiej w Katowicach, s. 18.

⁷² Na marginesie warto zauważyć, że pismem z dnia 26 lipca 1946 r. do Izby Adwokackiej w Katowicach wniósł o ponowne skreślenie go z listy, gdyż jak wskazał: „(...) powodem tej prośby jest, że ja nie zamierzam w ogóle wykonywać zawodu adwokackiego. Kancelaria moja jest już od 7 miesięcy nieczynna. W międzyczasie otworzyło w Pszczynie kancelarie dwóch kolegów, tak więc w Pszczynie są trzy czynne kancelarie. Musiałbym więc od nowa rozpoczynać. Do tego jednak nie czuję się na siłach w moim wieku i po moich ostatnich przejściach, starganych nerwach. Zamierzam się oddać pracy spokojniejszej w samorządzie lub w przemyśle”. AORA, Akta osobowe adw. dr Franciszka Leicha, sygn. 44, s. 22.

⁷³ Tamże, Postanowienie Naczelnej Komisji Weryfikacyjnej z dnia 2 października 1947 r. NW 1/46, s. 54–55.

⁷⁴ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 4 listopada 1944 r. o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców Narodu (Dz.U. z 1944 r. Nr 11, poz. 54).

⁷⁵ AORA, Akta osobowe adw. dr Franciszka Leicha, sygn. 44, Sprawozdanie, s. 41–42.

Postanowieniem Sądu Specjalnego w Krakowie wydanym na posiedzeniu niejawnym w składzie 5 sędziów dnia 6 maja 1946 r. wyżej wskazane postanowienie Sądu Specjalnego zostało zatwierdzone, przy czym jednocześnie akta sprawy wraz z opinią Sądu Specjalnego (korzystną dla oskarżonego)⁷⁶ postanowiono przedłożyć Ministrowi Sprawiedliwości oraz zarządzono przerwę w przebywaniu w miejscu odosobnienia i poddaniu pracy przymusowej oskarżonego do czasu rozpatrzenia sprawy ulaskawienia. Opinia Sądu stwierdzała, że adw. Leich zasługuje w pełni na ulaskawienie i to nie tylko w przedmiocie uchylenia osadzenia w obozie, lecz również przywrócenia mu praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych, praw rodzicielskich i opiekuńczych oraz zwrócenia mu skonfiskowanego majątku. W opinii przywołano pochlebną biografię adwokata, a w tym także jego przedwojenną działalność⁷⁷.

W świetle zebranego materiału źródłowego trudno ustalić, na jakim konkretnie etapie nastąpiło ulaskawienie adw. Leicha. Wiadomo, że na mocy postanowienia prokuratora zaniechano dalszego oskarżenia adwokata. Z pewnością istotną rolę w oczyszczeniu podejrzanego z zarzutów miało zebranie bogatego i wiarygodnego materiału dowodowego w trakcie

⁷⁶ Tamże, s. 43.

⁷⁷ „[P]odejrzany (...) od najmłodszych lat jest szczerem [szczerym – W.W.] Polakiem, patriotą, w okresie walk o polsko [polskość – W.W.] Śląska w latach 1918–21 jak wynika z przeprowadzonych dowodów i przedłożonych zaświadczeń poniósł bardzo duże zasługi. Podejrzany jest przekonaniach demokratycznych i w okresie sanacji zostanie [został – W.W.] zwolniony z obowiązków starosty Pszczyńskiego. Podejrzany, prowadząc kancelarię adwokacką w Pszczynie, nie robi różnicy co do pochodzenia, rasy religii, czego dowodzi fakt, iż przyjmuje na aplikację adwokacką żyda. Po nastaniu okupacji niemieckiej pozostaje nadal z przekonania szczerym Polakiem. Jak wynika z wierzytelnego odpisu wydanego przez Zarząd Miejski w Pszczynie tzw. „Palcówce” za czasów okupacji podejrzany podał, że jest narodowości, – tzw. „Volksliste” grupy IV otrzymuje podejrzany w Pszczynie w 1941 r. i od 1.6.1941 do 1 kwietnia 1943 r. jako posiadający volksliste grupy IV pracuje w Krakowie, a więc na terenie Generalnego Gubernatorstwa i korzysta z przywilejów przysługujących Niemcom, zajmując stanowisko w Urzędzie Ziemi. Ustosunkowanie się podejrzanego do Polaków w tym okresie jest również bardzo dobre, mówi z Polakami tylko po polsku, nikogo nie skrzywdził, ani też nie dawał odczuć Polakom swojej wyższości z tytułu przynależności do narodu niemieckiego. Z zeznań przywołanych świadków, a w szczególności (...) podejrzany od roku 1940 do marca 1943 r. był członkiem organizacji wolnościowej P.O.W. i był łącznikiem tej organizacji między Pszczyną a Krakowem, przewożąc instrukcje i wiadomości od niejakiego Plewni do mjr. Bańczyka w Krakowie. Podejrzany na każdym kroku akcentował, że jest Polakiem. Również w przekonaniu Niemców, jak to wynika z opinii politycznej niemieckiej partii socjalistycznej (...) podejrzany uchodził za Polaka wrogo ustosunkowanego do Niemców”.

postępowania karnego, składającego się przede wszystkim z zeznań licznych świadków. Zebrany materiał świadczył nie tylko o postawie adwokata w trakcie okupacji, lecz również o jego postawie przed wojną oraz po wojnie⁷⁸. Wspomniany materiał okazał się korzystny także później, gdyż w kwietniu 1948 r. adwokat złożył wniosek o wpis na listę adwokatów⁷⁹. Na potrzeby postępowania o wpis Rada Adwokacka dokładnie zapoznała się z aktami postępowania karnego i weryfikacyjnego, na podstawie których sporządziła, przychylną dla adwokata, notatkę autorstwa adw. Leonarda Tchórzewskiego⁸⁰. Dzięki temu adwokat Leich uzyskał ponownie wpis na listę na mocy uchwały Rady Adwokackiej w Katowicach z dnia 4 września 1948 r. i podjął praktykę.

7. Zakończenie

Z uwagi na specyfikę regionu oraz samorządu adwokackiego postępowania weryfikacyjne śląskich adwokatów dotyczyły przede wszystkim zarzutów związanych z występowaniem przed sądami niemieckimi i niemieckimi, oraz uzyskaniem wpisu na niemiecką listę narodowościową. Co ważne, drugi z zarzutów obejmował nie tylko adwokatów z III kategorii, lecz również tych, którzy uzyskali wpis w IV kategorii (niezależnie od wpisu małżonka). Ponadto, choć w istocie zdecydowana większość adwokatów przeszła pomyślnie weryfikację, to jednak należy podkreślić, że niektórzy złożyli wniosek o usunięcie z palestry, na etapie postępowania odwoławczego przed Naczelną Komisją Weryfikacyjną. Są to jednak przypadki nieliczne, potwierdzające stanowisko zaprezentowane w literaturze przedmiotu⁸¹. Warto również podkreślić, że w analizowanych

⁷⁸ Jednym z dowodów zebranych w trakcie postępowania jest opinia polityczna z dnia 23 stycznia 1946 r. wystawiona przez Komisję Polityczną Miejskiej Rady Narodowej w Pszczynie, w której pozytywnie wypowiedziano się o działalności adwokata w okresie przedwojenny, wojenny i powojenny. Jak stwierdzono w konkluzji opinii „Komisji politycznej nie jest nic znanym co by mogło wpłynąć negatywnie na opinię polityczną ob. Dra Lercha. Wymieniony zasługuje w pełni na zaufanie i poparcie”, sygn. s. 45–46.

⁷⁹ AORA, Akta osobowe adw. dra Franciszka Leicha, sygn. 44, Pismo z dnia 26 czerwca 1948 r. do Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach, s. 38.

⁸⁰ Tamże, Sprawozdanie, s. 41–48.

⁸¹ K. Wójcicki, *Jubileusz...*, s. 256.

aktach archiwalny nie natrafiono na żadne ślady wskazujące, aby pierwsza weryfikacja dotyczyła działalności niezwiązanej z okresem okupacji, a w szczególności koncentrowała się na powojennej aktywności adwokatów, zwłaszcza na ich politycznych preferencjach. Choć zdarzało się, że przedmiotem oceny komisji weryfikacyjnej było zachowanie adwokatów przed wojną, to jednak dotyczyło to tylko aktywności przemawiających na korzyść weryfikowanego, tj. mających na celu wykazanie ich obywatelskiej i patriotycznej postawy nie tylko w czasie okupacji, lecz jeszcze przed rokiem 1939. Trudno również wskazać, aby postępowania weryfikacyjne były prowadzone z naruszeniem praw weryfikowanego.

Warto na koniec zauważyć, że dla pełnego zrozumienia akcji weryfikacyjnej konieczne jest przeprowadzenie kompleksowej analizy, z wykorzystaniem metody komparatystycznej, orzecznictwa wszystkich komisji weryfikacyjnych, Naczelnej Komisji Weryfikacyjnej oraz innych źródeł (legislacyjnych, prac Ministerstwa Sprawiedliwości). Jest to nadal aktualny postulat badawczy⁸².

Streszczenie

Zarówno pierwsza weryfikacja adwokatów, przeprowadzona w latach 1945–1950, jak i druga z I poł. lat 50 XX wieku, stanowi interesujący przedmiot badawczy. Pierwsza weryfikacja została przeprowadzona na podstawie dekretu z 24 maja 1945 r. o tymczasowych przepisach uzupełniających prawo o ustroju adwokatury. Celem powstania komisji weryfikacyjnych było dokonanie oceny postawy członków palestry w okresie okupacji niemieckiej. Stosowną weryfikację przeprowadzono także w śląskim samorządzie adwokackim. Orzecznictwo Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach ilustruje postawy i losy członków śląskiej palestry w okresie II wojny światowej. Celem pracy jest wykazanie na przykładzie postępowań weryfikacyjnych prowadzonych wobec kilku

⁸² Na konieczność kompleksowego zbadania tej problematyki zwracał uwagę już L. Krzyżanowski, *Weryfikacja...*, s. 101: „Całościowa analiza działalności komisji weryfikacyjnych i odpowiedź na pytanie, czy w skali ogólnopolskiej gremia te weryfikowały wojenną czy też w większym stopniu przedwojenną działalność adwokatów, to zadania, które czekają jeszcze na swego badacza”.

członków śląskiej palestry, że proces tzw. I akcji weryfikacyjnej dotyczył wyłącznie zachowań członków palestry okresu wojennego. W pracy zostały wykorzystane akta Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach, źródła prawa oraz literatura przedmiotu.

Słowa kluczowe: weryfikacja, adwokatura, II wojna światowa, komisja weryfikacyjna, Izba Adwokacka w Katowicach

The First Verification of Attorneys from the Katowice Bar Association in the Light of Selected Examples

S u m m a r y

Both the first and second verification of lawyers, carried out in the second half of the 40's and the first half the 50's respectively are interesting subjects for research. The first verification was carried out on the basis of the decree of May 24th 1945 on temporary provisions supplementing the law on the bar. The purpose of the verification commissions was to assess the attitude of members of the bar during the German occupation. A similar verification was also carried out in the Silesian bar association. The rulings of the Verification Commission for the Bar Association in Katowice illustrate the basis and fate of members of the Silesian bar during World War II. The aim of this work is to show, on the basis of verification proceedings conducted against several members of the Silesian bar, that the so-called first verification action concerned only the behaviour of bar members during the war. The thesis draws on files from the Archives of the District Bar Council in Katowice, legal sources and literature on the subject.

Keywords: verification, advocacy, World War II, verification commission, Bar Association in Katowice

mgr Wojciech Wydmański

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: wojciechw1998@interia.pl